

Max Ebert: **Reallexikon der Vorgeschichte**. Nakład firmy Walter de Gruyter & Co. w Berlinie. Tom XIII, zes. 2—6 i XIV, zes. 6. Cena zeszytu od 10,20—14,25 mk.

Po wydaniu wymienionych tu zeszytów wydawnictwo encyklopedji prehistorycznej dobiegło końca. Pozostaje jeszcze do wydania skorowidz, który ukaże się w przeciągu roku. Z przewidywanych pierwotnie 4 tomów encyklopedia rozrosła się do 14 tomów, przekroczyła więc  $3\frac{1}{2}$  razy zamierzoną początkowo objętość. Zeszyty końcowe, z których zdajemy tu sprawę zawierają znowu monografie prehistoryczne kilku krajów np. Rosji południowej (pióra Eberta, dokończenie, 114 stron z przeszło 60 tablicami!), Tunezji (26 str., 15 tablic), Turkiestanu (pióra Tallgréna) a także liczne opisy ważniejszych stanowisk przedhistorycznych, z których na szczególną uwagę zasługuje obszerny artykuł o Troji, dalej opracowanie Svaerdborga z opisem odkrytych tu szczątków ludzkich z okresu ancylusowego, szczegółowy artykuł Mahra o Teampull Beanáin w Irlandji z ruinami kościoła z V—VI w. i dużą ilością grodzisk kamiennych, wreszcie

opisy jaskiń francuskich z malowidłami ściennymi w Trois Frères i Tuc d'Audoubert (pióra hr. Begouena z Tuluzy) z wspaniałymi fotografjami fresków paleolitycznych. M. i. znajdujemy tu też opracowanie słynnego grobowca Tut-anch-amona.

Z artykułów dotyczących Polski wymieniamy: Trilithengrab (La Baume'a) Tüllenkopfnadel, Zaborowo, Złota (Kostrzewskiego). Cały szereg opracowań odnosi się do obrządku pogrzebowego np. Totenkultus (50 str., pióra Thurnwalda), Teilbestattung, Tierbestattung, Totenopfer, Wohnungsbestattung, przyczem pierwszy z tych artykułów odnosi się wyłącznie do sposobów grzebania dzisiejszych ludów pierwotnych. O ile jednak ten artykuł i kilka innych np. o tatuowaniu, lub technice ludów niecywilizowanych (35 str., pióra Thurnwalda), ma duże znaczenie dla prehistoryka, to inne artykuły np. o liczeniu (Zählen, 21 stron!) lub czarach (Zauberei, 32 strony!) mają tylko luźny związek z prehistorją. Z artykułów poświęconych technice pradziejowej cenne są hasła Textiltechnik i Töpferei, pióra Götzege. — Ciekawe są też artykuły Åberga o typologii i Kiekebuscha o mapach typów (Typenkarten). — Także w ostatnich zeszytach wytknąłby można pewne braki, mianowicie opuszczenie niektórych zagadnień ściśle prehistorycznych. Mimo wszystko wydanie encyklopedji w rekordowo krótkim czasie jest chlubnem świadectwem ogromnej pracy i talentu organizacyjnego zarówno redaktora jak i nakładcy, to też zrozumiałe jest uczucie ulgi, z jakim inicjator i twórca olbrzymiego tego przedsięwzięcia wydawniczego zasiadł do pisania posłowania kończącego tom XV. Ze swej strony wyrażamy życzenie, abyśmy doczekali się kiedyś podobnego opracowania, choćby w skromniejszych rozmiarach, prehistorji polskiej i starożytności słowiańskich.

K. J.

---

---